

opusdei.org

Stworzenie człowieka (I)

Pierwsza część komentarza kard. Ratzingera do drugiego opisu stworzenia: "Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia".

12-01-2021

Kim jest człowiek? Pytanie to skierowane jest do każdego pokolenia i każdego człowieka. W odróżnieniu od zwierząt nasze życie nie jest bowiem z góry zaprogramowane. Bycie człowiekiem

pozostaje dla każdego z nas zadaniem, wezwaniem skierowanym do naszej wolności. Każdy człowiek musi na nowo odkryć człowieczeństwo, zdecydować, kim lub czym chce być jako człowiek. Czy tego chcemy, czy nie, każdy z nas musi udzielić odpowiedzi na pytanie o bycie człowiekiem.

1. Człowiek — wzięty z ziemi

Co mówi nam Pismo Święte? Najpierw czytamy, że Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi. Jest to równocześnie upokorzenie i pociecha. Upokorzenie, gdyż oznacza to, że nie jesteś bogiem, nie stworzyłeś siebie samego, nie możesz dysponować kosmosem, jesteś ograniczony. Jesteś istotą, która zmierza ku śmierci tak jak wszystkie inne istoty żyjące, jesteś tylko ziemią. Ale jest to też pociecha. Mówi się bowiem: Człowiek nie jest demonem, jak to się czasami może wydawać,

nie jest złym duchem. Człowiek nie powstał z negatywnych żywiołów, lecz został uformowany z dobrej ziemi Boga. Zawiera się w tym jeszcze głębsza myśl.

Biblia mówi nam, że **wszyscy** ludzie są prochem wziętym z ziemią. Niezależnie od wszelkich różnic, powołanych do istnienia przez kulturę i dzieje, prawdą pozostaje to, że ostatecznie jesteśmy tacy sami. Idea, którą średniowiecze wyraziło w tańcach śmierci, powstałych pod wpływem straszliwych doświadczeń w czasach wielkich epidemii zarazy, które wszystkim groziły śmiercią, jest w istocie obecna już tutaj: Cesarz i żebrak, pan i sługa są ostatecznie tacy sami, są takimi samymi ludźmi, powstali z tej samej ziemi i do tej samej ziemi powrócą. We wszelkich wzlotach i upadkach historii człowiek pozostaje taki sam, pozostaje prochem ziemi, z niej został wzięty i do niej powróci.

W ten sposób odsłania się również jedność całego rodzaju ludzkiego: wszyscy pochodzimy z **jednej** ziemi. Nie istnieją różne rodzaje „krwi i ziemi”. Nie istnieją zasadniczo odmienni ludzie, tak jak wyobrażały to sobie nie tylko mity różnych religii, ale i światopoglądy naszego czasu. Nie istnieją różne kasty i rasy, których członkowie mieliby różną wartość. Wszyscy jesteśmy **jedną** ludzkością, wszyscy zostaliśmy uformowani **z jednej** Bożej ziemi. Właśnie ta myśl jest szczególnie ważna w opowieści o stworzeniu i w całej Biblii. Wbrew wszelkim podziałom i wszelkiej zarozumiałości człowieka, która stawia jednych ludzi nad innymi i jednych przeciwstawia innym, ludzkość widziana tu jest jako **jedno** stworzenie Boga, które powstało z **jednej** ziemi. To, co jest powiedziane na początku, zostaje później powtórzone po potopie. W wielkich tablicach pokoleń w 10. rozdziale Księgi Rodzaju powraca ta

sama myśl; w wielu ludziach istnieje tylko jeden człowiek. Wszelkiemu rasizmowi, wszelkim podziałom ludzkości Biblia zdecydowanie mówi „nie”.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/stworzenie-czlowieka-i/>
(21-03-2026)